Cena 6 hal.
Nr. 124. Kraków, Środa 10 Marca 1915. Rok XXIII.

# GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.



## Zwycięskie walki w Królestwie i Karpatach.

**Wiedeń,** 10 marca.

Urzędowo donoszą 9 marca w południe.

**Na froncie, na północ od Wisły, trwał dalej także wczoraj, żywy ogień działowy.**

**Na południe od Łopusznej, zostały rosyjskie ataki bez trudności odparte.**

**Przeprowadzony w odcinku koło Gorlic wypad, przyniósł jeszcze dalszych jeńców. Uzyskane pozycye utrzymaliśmy wszystkie, mimo gwałtownych kilkakrotnych usiłowań nieprzyjaciela, celem odebrania ich z powrotem.**

**Bez przerwy powtarzają się na froncie karpackim nieprzyjacielskie ataki, które według rozwoju stosunków, raz znacznemi, to podrzędnemi siłami są przeprowadzane. Tak zostały także wczoraj w kilku miejscach gwałtowne ataki Rosyan, którzy przyszli aż pod nasze zasieki, odparte przy ciężkich stratach dla nieprzyjaciela. Dalszych 600 żołnierzy nieprzyjacielskich pozostało w tych walkach, jako jeńcy w naszych rękach.**

**Panujące znów w ostatnich dniach w Karpatach niekorzystne stosunki atmosferyczne, wymagają od użytych na tym froncie bojowym oddziałów wojska nadzwyczajnego wytężenia. W ciągłym kontakcie z nieprzyjacielem są wojska często dniem i nocą w walce, a wielokrotnie zmuszone także podczas silnego mrozu i wysokiego śniegu, wykonywać ataki i ruchy, lub wytrwać w obronie wobec ataków przeważnie przemożnych sił nieprzyjacielskich. Zachowanie się naszych dzielnych wojsk, jak i każdego poszczególnego, który bierze udział w tych walkach, zasługuje na bezgraniczną pochwałę.**

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

## Sukcesy Niemców w Polsce.

**Berlin,** 10 marca.

Wielka główna kwatera 9 marca donosi:

**Na wchód i południe od Augustowa, rozbiły się rosyjskie ataki wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.**

**Na północny wschód od Łomży, nieprzyjaciel, po nieudaniu się ataku, zaniechał go. zostawiając w naszem ręku 800 jeńców.**

**Na północny zachód od Ostrołęki rozwinęła się walka, jeszcze nie zakończona.**

**W walkach na północny zachód i zachód od Przasnysza, które miały dla nas korzystny przebieg, wzięliśmy 3.000 jeńców.**

**Rosyjskie ataki na północ od Rawy i północny zachód od Nowego Miasta, były bez rezultatu. Wzięliśmy tu 1.750 Rosyan do niewoli.**

**Naczelne kierownictwo armii.**

## Na zachodnim terenie.

**Berlin,** 10 marca.

Wielka główna kwatera 9 marca donosi:

Na wyżynie Lorretto wydarły nasze wojska Francuzom dwa dalsze okopy i wzięły 6 oficerów i 250 żołnierzy do niewoli, oraz zdobyły dwa karabiny maszynowe i dwa małe działa.

W Szampanii nie zostały walki koło Suin jeszcze ukończone.

Na północny wschód od Le Mesnil przeszkodziliśmy, przez nasz ogień, nieprzyjacielowi, który przygotowywał przedarcie się naprzód, aby wykonać atak.

W Wogezach utrudniały mgły i śnieg działalność bojową.

Walki na zachód od Monasteru i na północ od Sennheim trwają.

**Naczelne kierownictwo armii.**

## Wody angielskie teatrem wojny

**Londyn,** 10 marca.

(T. B.). Admiralicya zawiadamia: Parowiec **„Belgrave“** z ładunkiem 2389 ton węgla **zatonął w niedzielę** wskutek eksplozyi na wysokości Ilfracombe. Prawdopodobnie został parowiec storpedowany przez niemiecką łódź podwodną, Załoga została wyratowaną. Zajście rozegrało się w oczach tysięcy widzów. Podczas eksplodyi znajdowało się 21 parowców w pobliżu, z których sześć udzieliło pomocy.

**Londyn,** 10 marca.

(T. B.). Urzędowo ogłaszają, że d. 5 marca oddano strzały do okrętu osobowego „Lidia“ w drodze z Jersey do Southampton i do parowca „Wiktorya“, ale strzały chybiły.

**Haga,** 10 marca.

(T. B.). Jak dzienniki donoszą, wyłowiono na wybrzeżu holenderskiem flaszkę z zawiadomieniem, że parowiec **„Arlosto“ został** na morzu irlandzkiem **storpedowany.**

**Otawa,** 10 marca.

(T. B.). Zapowiadają zaprowadzenie bezpośredniej służby okrętowej między Kanadą a Francyą

## Bombardowanie Dardanelli i Smyrny.

**Konstantynopol,** 10 marca.

(T. B.) Z głównej kwatery 8 marca donoszą: Wczoraj **ostrzeliwały** trzy nieprzyjacielskie pancerniki przez 3 godziny z wielkiej odległości wśród długich pauz **ufortyfikowania Smyrny,** jednak bez rezultatu i potem widziały się zmuszonemi do cofnięcia. Dziś wznowiły one znowu przez jedną godzinę swój bezskuteczny ogień. Oba ostrzeliwania nie przyprawiły nas ani o straty, ani nie wyrządziły nam szkody.

Dziś popołudniu **ostrzeliwały** cztery angielskie krążowniki z pauzami nasze **bateryе w Dardanellach,** jednak poza okręgiem działalności ich dział, poczem się cofnęły do Tenedos, bez odniesienia jakiegokolwiek rezultatu. — Jeden nieprzyjacielski krążownik, który w zatoce Saros ostrzeliwał okolicę Harab Bulair, został trafiony dwoma granatami w pomost okrętowy.

**Konstantynopol,** 10 marca.

(T. B.) Korespondent dziennika „Tanin“ w Dardanellach zamieszcza w tym dzienniku obszerne sprawozdanie o dotychczasowem bombardowaniu Dardanelli, w którem stwierdza, że bombardowanie dotychczas nie spowodowało żadnej szkody w bateryach.

## W Mezopotamii i na Kaukazie.

**Konstantynopol,** 10 marca.

(T. B.) Anglicy ponieśli nową klęskę podczas usiłowanego posunięcia się wzdłuż rzeki Karun w Irak. Trzy bataliony angielskiej piechoty z dwoma szybkostrzelnemi działami, dwoma działami górskiemi i jednym oddziałem karabinów maszynowych, oraz szwadron kawaleryi usiłowały 3 marca zaatakować nasze pozycye w okolicy Ahvas. Przez kontratak naszych wojsk wraz z ochotnikami, został nieprzyjaciel wyparty do rzeki Karun, przyczem stracił 400 zabitych i setki rannych. Nieprzyjaciel uciekł w wielkim nieporządku, zostawiając wielką liczbę jeńców, na pokłady okrętów, które stały na południe od Bender Nassrie. Wśród poległych znajduje się jeden major i czterech innych oficerów angielskich. Zdobyliśmy trzy działa, 400 karabinów, 200 koni i wielką ilość amunicyi i innego materyału wojennego.

Nasze straty były nieznaczne.

**Petersburg,** 10 marca.

(T. B.) Korespondent „Rieczy“ donosi, że wojska tureckie walczące na Kaukazie, objawiają szczególną zaciętość i odwagę. Turcy umieją przytem wyzyskać dobrze warunki topograficzne. Szczególnie dzielnie biją się wojska pochodzące z Konstantynopola. Korespondent przytacza jako przykład pewną utarczkę, w której Tureccy żołnierze mimo, że się znajdowali wobec przewagi, nie uciekli, lecz walczyli do ostatniej chwili, aż polegli wszyscy. Korespondent dodaje, że mieli oni możność opróżnienia zajmowanego przez się stanowiska.

## Sprawa polska w Sejmie pruskim

**Berlin,** 10 marca.

(T. B.) Izba posłów Sejmu pruskiego zgodziła się wczoraj bez dyskusyi na wniosek ministerstwa o odroczenie Sejmu do dnia 7 maja.

Następnie rozpoczęło się trzecie czytanie budżetu.

### Deklaracya Koła polskiego.

Poseł Trąmpczyński złożył imieniem Koła polskiego następujące oświadczenie:

Od przeszło 30 lat uważa rząd państwowy i większość stronnictw Sejmu, ludność polską jako wewnętrznego wroga. Ustawy wyjątkowe, jak i zarządzenia administracyjne mają ten sam cel: Zgniecenie rozwoju naszego narodowego życia. Przeszło 1.200 milionów marek, na co my także musieliśmy składać podatki, wydano ze środków państwowych, celem zwalczenia Polaków i ich narodowości. (Potakiwania na ławie polskiej). Wystąpienie przeciw tym usiłowaniom było naszem prawem i naszym obowiązkiem.

Ale choć my, jak przedtem tak i teraz zdecydowani jesteśmy naszą narodowość bronić do ostatniego tchu, nigdyśmy nie opuścili gruntu prawnego, lecz przeciwnie spełnialiśmy w pełnej mierze zawsze wszystkie obowiązki, jako obywatele państwa. Także w obecnej wojnie światowej tak tu, jak i w Parlamencie Rzeszy, głosowaliśmy bez zastrzeżeń za wszelkiemi zarządzeniami, potrzebnemi zdaniem rządu, na cele wojenne. Na placach boju tej wojny płynie po naszej stronie więcej polskiej krwi za państwo **pruskie, jak należało tego oczekiwać po** liczbie ludności polskiej.

Jakkolwiek było moralnym obowiązkiem państwa okazać nam życzliwość, podnosiliśmy od szeregu lat nadaremnie z tego miejsca żądania, co do politycznego **równouprawnienia,** a więc i co do równomiernego **traktowania naszej narodowości. Mogliśmy byli przecież oczekiwać,** że rząd strzegąc dobra państwa w chwili niebezpieczeństwa będzie się widział zniewolonym zrezygnować z kontynuowania tej wewnętrznej wojny. (Potakiwania u Polaków). Mogliśmy byli przypuszczać, że rząd państwa teraz zrezygnuje z najjaskrawszych ustaw wyjątkowych, jak ustawa o wywłaszczeniu i zakazie osiedlania się, i że zdecyduje się do zaprowadzenia z powrotem nauki w języku polskim w szkołach ludowych.

Ale rząd państwa ograniczył się do obiecania nam możliwości późniejszej zmiany, podczas, gdy my jesteśmy zdania, że trwająca od dziesiątek lat niesprawiedliwość, nie może być tylko samemi słowami naprawioną. (Potakiwanie u Polaków). Rząd państwa nie miał nawet, mimo naszych przedstawień, żadnego skrupułu przy dalszem wstawianiu także w tegorocznym budżecie wszystkich pozycyj, które według historyi ich powstania i według faktycznego zużytkowania służą do zwalczania narodowości polskiej. (Potakiwania u Polaków).

Uważam za mój obowiązek przeciw takiemu traktowaniu naszego narodu wobec opinii publicznej wnieść protest. Uważamy wszelkie dalsze utrzymanie postanowień wyjątkowych przeciw ludności polskiej za nie dające się pogodzić z prawdziwym pokojem wewnętrznym. Dlatego nie damy naszej aprobaty dla wzmiankowanych pozycyj i nie weźmiemy udziału w ogólnem głosowaniu nad budżetem. (Oklaski u Polaków).

### Oświadczenia stronnictw niemieckich.

Pos. Heidebrandt (konserwatysta) podniósł wobec mowcy poprzedniego, że większość Izby przy zarządzeniach swych kierowała się poczuciem, że niemiecki narodowy charakter państwa ma być strzeżony tak, jak to miało miejsce. Mowca nie zapoznaje, że istnieją przyczyny, uzasadniające dopuszczenie po wojnie zajęcia się zbadaniem kwestyi, czy wszystkie warunki, które były miarodajne przy emanacyi tego ustawodawstwa, jeszcze mogą być w przyszłości utrzymane. Nie dając w tym kierunku stanowczych zapewnień, mowca sądzi, że musi powiedzieć, iż to badanie kierować się będzie szczerą dążnością, aby przy całym materyale, w granicach pruskiego stanowiska państwowego i interesów państwowych, życzenia i interesy polskiej ludności zostały, jak to tylko będzie możliwem, sprawiedliwie i życzliwie uwzględnione. (Oklaski).

Pos. Pachnicke (partya ludowa) oświadcza: Rząd państwowy, jeżeli nie chce popełnić ciężkiego błędu, musi po słowach przyjść z czynami. Ustawy walki, jak zakaz osiedlania się i ustawa wywłaszczająca, nie dadzą się utrzymać wobec części ludności, która, jak wszyscy inni, w spełnianiu obowiązków ojczystych dla obrony skierowanych przeciw nam ataków, brała udział. Opierając się na doświadczeniu przed wojną i podczas niej, mowca wyraża stanowczą nadzieję, że ta polityka, jak i w innych dziedzinach, także wobec mówiącej po polsku ludności w przyszłości uwzględni stosunki czasu i że bezpośrednio po zawarciu pokoju, zostaną usunięte te zarządzenia, które utrudniają wzajemne zbliżenie się i że w ustawodawstwie, jak i w administracyi tylko idea równości wobec prawa będzie miarodajną. (Oklaski na lewicy).

Bar. Zedlitz (wolno-konserwatysta) oświadczył, że wolno-konserwatyści są gotowi, po zawarciu pokoju, na podstawie doświadczeń, poczynionych podczas wojny zająć się poważnie zbadaniem kwestyi, o ile w dwujęzycznych częściach kraju ma nastąpić zmiana dotychczasowej polityki. Że przy tem także wobec ludności polskiej utrzymanie niemieckiej kultury musi przyjść do swego prawa, rozumie się samo przez się. (Oklaski).

Pos. Stuhl (centrum) wyraził silną nadzieję, że rząd po ukończonej wojnie z całą konsekwencyą przeprowadzi wszystkie następstwa, wynikające z zachowania się Polaków podczas wojny. Centrum oczekuje, że także konserwatyści i wolno-konserwatyści zechcą wziąć udział w rewizyi ustaw polskich. (Oklaski w centrum).

Pos. Friedberg (narodowy liberał) oświadczył: Jesteśmy gotowi na podstawie doświadczeń, poczynionych w ciągu wojny, zająć się zbadaniem kwestyi, o ile niektóre, fałszywie nazwane, ustawy polskie mogą być zmienione. Bezwarunkowo trzeba przy tem wyjść z założenia, że jedność administracyi państwa pruskiego i ochrona niemieckości w mięszano-języcznych częściach kraju nie zostaną zakwestyonowane.

### Deklaracya Duńczyków.

Pos. Nissen (Duńczyk) protestował przeciw uciskowi narodowości duńskiej w Szlezwiku północnym. Przedstawił wierne spełnianie obowiązków ze strony Duńczyków w tych ciężkich czasach i podniósł, że budżet zawiera znowu liczne pozycye dla zwalczania narodowości nie niemieckich, między innemi tajny fundusz dla zwalczania Duńczyków w Szlezwiku północnym. Duńczycy zatem w głosowaniu udziału nie wezmą.

### Oświadczenie socyalistów.

Pos. Hirsch (socyalista) wywodzi, że rząd mimo kilkakrotnych wezwań, dzisiaj najmniejszego nie uczynił ustępstwa w sprawie zniesienia ustaw wyjątkowych, w sprawie przyznania prawa wyborczego i usunięcia istniejących jeszcze ograniczeń prawa koalicyjnego. Z tego wynika dla socyalistów oczywista konsekwencya, że głosować będą przeciw budżetowi.

Na tem ukończono dyskusyę jeneralną.

### Uchwalenie budżetu.

W szczegółowych rozprawach wszystkie etaty załatwiono bez dyskusyi, tylko przy etacie sprawiedliwości zaprotestował pos. Liebknecht przeciw aresztowaniu zasądzonej na rok więzienia Róży Luxemburg, mimo przyznanego jej odroczenia kary.

Minister sprawiedliwości przedstawił szczegółowo sprawę Róży Luxemburg, która na podstawie świadectwa słabości otrzymała zwłokę w odsiedzeniu kary, przed upływem tej zwłoki występowała jednak na zgromadzeniach ludowych.

Następnie uchwalono etat sprawiedliwości i tem samem załatwiono trzecie czytanie budżetu. W ogólnem głosowaniu, budżet przyjęto przeciw głosom socyalistów, przyczem Polacy i Duńczycy byli nieobecni. — Prezydent zamknął posiedzenie przemówieniem, w którem wyraził nadzieję rychłego zupełnego zwycięstwa nad wrogiem. (Oklaski).

## Akcya ratunkowa dla Galicyi.

**Wiedeń,** 10 marca.

(T. B.) Sekretaryat Koła polskiego komunikuje:

Pod przewodnictwem prezesa dra Bilińskiego odbyło się posiedzenie Komisyi parlamentarnej Koła polskiego, w którem wzięli udział: minister dr Morawski, posłowie: Abrahamowicz, dr Czaykowski, Długosz, dr German, dr Głąbiński, Kędzior, dr Loewenstein i sekretarz Koła polskiego Jabłoński. Nieobecność usprawiedliwili posłowie hr. Rey i dr Starowieyski.

Na porządku dziennym było sprawozdanie prezesa z konferencyi z prezydentem ministrów co do żądań zgłoszonych na posiedzeniach Koła polskiego w dniach 20 i 23 lutego. — Przygotowania do zaopatrzenia ludności w środki żywności, w powiatach wolnych od wojsk nieprzyjacielskich, odbywają się w coraz szybszym tempie, a Namiestnik otrzymał już upoważnienie do zakładania potrzebnych magazynów w stosownych miejscowościach. — Zakupna nasion na zasiew i narzędzi rolniczych są już w toku. — W najbliższych dniach odbędzie się w Białej posiedzenie w sprawach pomocy gospodarczej i współudziału zastępców sfer rolniczych. — Konie niezbędne do robót polnych zakupują już na Węgrzech delegaci ministerstwa rolnictwa, wspólnie z delegatami krajowymi, nadto ministerstwo rolnictwa odstępuje wyleczone konie dla rolników w Galicyi. — O zupełne zwolnienie ludności od dalszych rekwizycyi wojennych interweniował rząd na życzenie prezesa Koła polskiego ponownie w najwyższej Komendzie wojskowej. — Zabiegi o utworzenie Banku wojennego kredytowego dla uzyskania funduszów na różne akcye ratunkowe na wsi i w miastach weszły już w fazę konkretnych rokowań z rządem. Z uznaniem przyjęto do wiadomości oświadczenie prezesa Koła polskiego, że w tej sprawie ze szczególniejszym pośpiechem będzie działał, aby przy pomocy nowej instytucyi finansowej o ile możności już w kwietniu rozpocząć częściowy ratunek zniszczonego kraju. — Pomyślnie przedstawia się organizacya współdziałania mężów zaufania Wydziału krajowego obok czynników rządowych w sprawach dotyczących naszych wychodźców wojennych w poszczególnych krajach koronnych. — Z Leibnitz w Styryi będą mogli wychodźcy wyjechać już na zarobek do kraju, albo do monarchii, albo też poza granicę przy zapewnieniu im w ostatnim wypadku przez delegata Wydziału krajowego należytych kontraktów, najmów usług.

Po omówieniu interwencyi ze strony prezesa Koła polskiego w sprawie zmodyfikowania zakazu osiedlania się adwokatów, następnie w sprawie wypłaty zaległych płac urzędników, wdów i sierót w części kraju uwolnionej od nieprzyjaciela, dalej zapłaty czynszu najmu za budynki zajmowane przez władze rządowe, wreszcie co do zarządzeń, wydanych przez rząd co do konfiskaty różnych broszur i dzienników z powodu insynuacyi i napaści na naród polski, wywiązała się szczegółowa dyskusya, w której omawiane były jeszcze sprawy ustalenia sposobu wynagrodzenia za dostarczone podwody, umożliwienia wypłaty w kraju a nie wyłącznie w Wiedniu należytości za kwity na bydło i t. d., znajdujące się w rękach ludności wiejskiej, dopuszczenia naszych rzemieślników do zarobku na wychodźtwie, wkońcu zastanowienia się nad projektem Wydziału krajowego co do naprawy uszkodzonych w czasie wojny wałów ochronnych nad Wisłą i uskutecznienia robót melioracyjnych przez jeńców wojennych.

Badano również tok prac rozpoczętych gorliwie w Komisyach, powołanych już przez Koło polskie dla sprawy wychodźców, pomocy gospodarczej i odszkodowań wojennych, poczem zakończono obrady.

Podczas obrad poseł Abrahamowicz dał wyraz przekonaniu, że widocznym jest doniosły postęp w całej akcyi podjętej dla ratowania kraju i ludności naszej i za to prezesowi Koło polskie dziękuje.

## O powrót internowanych w Rosyi.

**Wiedeń,** 10 marca.

(T. B.). „Politische Korrespondenz“ donosi: Jak już wiadomo, zawarto z rządem rosyjskim umowę, według której następujące kategorye poddanych austryackich i węgierskich, o ile się o to starają, mają prawo do powrotu:

1) Kobiety i dziewczęta bez względu na wiek.

2) Wszyscy obywatele męskiego rodzaju w wieku 17 i powyżej 45 lat, wyjąwszy oficerów i osoby ścigane sądownie.

Celem przekonania się, czy osoby, którym na podstawie wymienionej umowy, przysługuje prawo do powrotu do ojczyzny z Rosyi, faktycznie powróciły, zechcą nie tylko te osoby, które dotąd zwracały się o interwencyę do ministerstwa spraw zagranicznych, lecz także wszyscy inni, zawiadomić ministerstwo spraw zagranicznych, kto z ich rodzin (lecz nie jeńcy wojenni tylko osoby cywilne) powrócił z Rosyi względnie tam jeszcze został zatrzymany. Odnośne pisma, które są wolne od stempli, mają być nadesłane najdalej do 20 marca b. r. Ewentualnie ma ono zawierać także doniesienie, czy są znane jakieś powody, dlaczego internowani nie powrócili.

## Barbarzyństwo rosyjskie.

**Wiedeń,** 10 marca.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą pod datą 9 b. m.:

Dzisiaj popołudniu zjawił się przed ufortyfikowaną pozycyą naszych wojsk, na północ od Nadwórny, parlamentarz rosyjski, który doniósł co następuje:

Na rozkaz komendanta rosyjskiego jutro przedpołudniem około 1500 rodzin żydowskich, które dzisiaj zostały zebrane koło Kamiennej i Tyśmieniczan, będą odsunięte poza linie rosyjskie do wojsk austro-węgierskich. Ponieważ rodziny żydowskie obawiają się, że będą ostrzeliwane przez Austryaków, parlamentarzysta pojawia się, aby o tem donieść.

Przez to niesłychanie brutalne postępowanie zamierza nieprzyjaciel niewątpliwie tysiące nie biorących udziału w wojnie, których pozbawił dachu i chleba, jak trzodę bydła pędzić przed sobą jako tarczę, aby bez niebezpieczeństwa zbliżyć się do naszych pozycyj. Urzeczywistnienie tego nieludzkiego zamiaru, który musi się oznaczyć jako hańbę stulecia, nie może być z przyczyn wojskowych ścierpiane, mimo najgłębszego współczucia dla biednych ofiar barbarzyńskiej samowoli. Ponieważ zawieszenie broni dla odsunięcia wypędzonych rodzin żydowskich nie zostało przez nieprzyjaciela ani ofiarowane ani z naszej strony z powodu zbliżania się nieprzyjacielskich posiłków nie jest możliwem do przyjęcia, obręb przed ufortyfikowaną pozycyą musi być przy każdem zbliżaniu się nieprzyjaciela bezwarunkowo wzięty w ogień.

Komendantowi rosyjskiemu wysłaną będzie więc przez parlamentarza następująca pisemna odpowiedź: Przekroczenie naszych linii ze strony nieprzyjaciela nie może pod żadnym warunkiem i dla nikogo być dozwolonem, zatem obręb przed własnym frontem będzie trzymany w ogniu. Upraszam zawiadomić o tem żydowskie rodziny w Kamiennej i Tyśmieniczanach i dodaję, że ogromna odpowiedzialność za zamierzony nieludzki postępek pędzenia tysięcy niewinnych mieszkańców kraju na nasze pozycye, wyłącznie spada na rosyjskiego komendanta, który wydał ten barbarzyński, szydzący z wszelkich zwyczajów wojennych rozkaz, a to tem bardziej, że nie ma żadnej gwarancyi, iż ci niewinni nie służą tylko za tarczę dla zbliżenia się wojsk rosyjskich. Postaramy się o to, aby to postąpienie zostało wobec całego świata napiętnowane.

# TELEGRAMY.

### Bez maski.

**Petersburg.** (T. B.). „Birżewyja Wiedomosti“ donoszą, że przedstawiciele polskiego towarzystwa naukowego w Warszawie zwrócili się do rosyjskiego ministerstwa oświaty w prawie utorzenia wyższej szkoły prywatnej, jednakże ministerstwo odmówiło zezwolenia.

### Nowy gabinet grecki.

**Ateny.** (T. B.). Król przyjął zaproponowaną przez Gunaris'a listę nowego gabinetu. Gunaris obejmuje prezydyum i tekę wojny. Christakos-Zografos sprawy zagraniczne, Stratos marynarkę. Gabinet zostanie jutro zaprzysiężony.

### Chleb wojenny we Włoszech.

**Rzym.** (Tel. pryw.) Rozporządzenie rządowe z dnia 7 b. m. nakazuje, że od 22 marca wolno będzie wypiekać wyłącznie chleb wojenny z 80 procent mąki pszennej. Ma to zapobiedz wyczerpaniu krajowych zapasów pszenicy.

### Zakaz wywozu żywności z Rumunii.

**Bukareszt.** (T. B.). Minister skarbu przedłożył Izbie projekt ustawy nakładający cło na wywóz fasoli, kukurydzy oraz mąki kukurydzanej jakoteż w sprawie zakazu wywozu żyta i owsa.

### Układ francusko - amerykański.

**Genewa.** (Tel. pr.). Z dniem 6 b. m. wszedł w życie zawarty 15 września r. z. układ między Francyą a Stanami Zjednoczonemi, który ma ułatwić regulowanie sporów. Na mocy tego układu, mają być poddane wszystkie ewentualnie zachodzące jakiekolwiek różnice, gdyby nawet zawiodły kroki dyplomatyczne, nie sądowi rozjemczemu, lecz stałej komisyi międzynarodowej do zbadania. Podczas badania i przed złożeniem dotyczącego sprawozdania nie wolno stronom układ zawierającem za broń chwytać. („Frkf. Ztg.“).

### Nowa nagroda za zniszczenie „Zeppelina“.

**Haga.** (T. pryw.). Z Londynu donoszą: Na porządku dziennym ostatniego posiedzenia angielskiego Związku flotowego postawiono wniosek, aby wyznaczyć nagrodę 100 tysięcy marek dla pierwszego angielskiego lotnika, któremu się powiedzie, zniszczyć statek Zeppelina w powietrzu. (Telegram nie podaje, czy wniosek uchwalono).

# KRONIKA.

**Wydział Sodalicyi Maryańskiej Panów** zaprasza Członków na nabożeństwo żałobne za duszę swego Założyciela i Moderatora śp. Ks. Stefana Bratkowskiego, które odprawionem zostanie wo czwartek d. 11 marca o godz. ósmej rano w kościele św. Barbary.

**Zebranie dyrektorów i dyrektorek szkół.** Rada szkolna okręgowa wzywa dyrektorow i dyrektorki miejskich szkół krakowskich by zechcieli w dniu 11 b. m. (czwartek) o godzinie 4-tej po południu przybyć do biura c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej celem porozumienia się w sprawie dzierżawy parcel na gruntach pofortyfikacyjnych, na których mają być zakładane ogródki, uprawiane przez dziatwę szkolną.

**Zakaz wywozu piwa.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż zakaz wywozu piwa z obrębu twierdzy został z dniem dzisiejszym zniesiony. Rónocześnie zawiadamia się, iż wywóz piwa do obszarów I. i IV. Komendy etapowej może nastąpić jedynie na podstawie zezwolenia tejże Komendy. Na podstawie uzyskanych zezwoleń wydaje c. i k. Komenda twierdzy, Oddział dla spraw cywilnych w Krakowie, wymagane przepustki.

**Brak ziemniaków w Berlinie.** Rada miejska berlińska debatowała przed kilku dniami nad wysoką ceną i niedostateczną podażą ziemniaków w Berlinie. Jeden z radców miejskich wyraził się w swem przemówieniu, że nadzwyczajny brak ziemniaków wymaga niezwłocznych stanowczych zarządzeń, gdyż uboższa ludność coraz więcej jest narażona na lichwiarski wyzysk, co nawet stwierdził ministeryalny rozkaz, który jednak brakowi ziemniaków nietylko nie zapobiegł, lecz nawet przeciwnie, przyczynił się do powiększenia braku. Ów radca dopatruje się głównej przyczyny słabego dowozu do miast w tem, że zbyt wiele idzie na karmę dla nierogacizny i skarży się, że o świnie dba się więcej niż o ludzi. Wedle zaś zapewnień handlujących w Niemczech jest dosyć ziemniaków i gdy ustaną trudności transporowe, w Berlinie w ciągu dwóch tygodni nie będzie już braku i ceny się obniżą. — Ograniczenie jednak w zużyciu ziemniaków na karmę dla trzody chlewnej będzie konieczne.

### Mianowania.

Mianowani chorążymi w rezerwie: Jan Serafiński, 20 p. obr. kraj., Wiktor Bolesławski, 25 p. obr. kraj., Ludwik Piątkowski, 32 p. obr. kraj., Kazimierz Walczak, 34 p. obr. kraj., Andrzej Wisłocki, 6 p. ułan.,Paweł Bielecki i Józef Witoszyński, 19 p. obr. kraj., Jan Korecki, 29 p. obr. kraj., Rudolf Kostecki 32 p. obr. kraj., Zygmunt Nikorowicz, Tadeusz Kaczorowski 5 p. obr. kraj., Zbigniew Radecki 10 p. obr. kraj., Rafał Urzędowski, Tadeusz Makowiczka 36 p. obr. kraj., Władysław Ziętkiewicz, 3 p. posp. rusz.

Lekarzem asystentem mianowany został jednoroczny Dr Tadeusz Dybowski 37 p. obr. kraj.

### Odznaczenia za służbę przy Czerwonym Krzyżu.

Chlubną odznakę drugiej klasy otrzymali: rotm. Adam Śmiałowski, 3 p. ułan. Srebrny medal honorowy z dekoracyą wojenną otrzymał Tomasz Partyka, wachmistz przy 5 komp. żandarm. w Podgórzu.

### Odznaczenia wojenne.

Wojsk. krzyż zasługi 3 klasy z dekor. wojenną otrzymał: Jan Horodyński, rotmistrz pozasłużony 56 tr. dyw.; najwyższe pochwalne uznanie za dzielne zachowanie się w obliczu nieprzyjaciela otrzymał: rotm. Wawrzyniec Jastrzębiec Łobaczewski, 1 p. uł.

Pułkownik gen. sztabu Stefan Majewski, szef biura prezyd. minister obr. krajowej otrzymał powtórnie najwyższe uznanie za znakomitą służbę, a to z okazyi przeniesienia do armii w polu.

Wojskowy krzyż zasługi III. klasy z wojenną dekoracyą otrzymał rezerwowy nadporucznik Dr Emil Tomaszek w 15 p. p. obrony krajowej.

„Wiener Zeitung“ z dnia 5 marca ogłasza: Krzyż kawalerski orderu Leopolda z dekoracyą wojenną otrzymał pułkownik sztabu generalnego Adam Nowotny, komendant 39 brygady artyleryi polowej. Wojskowy krzyż zasługi III klasy z dekoracyą wojenną za waleczność otrzymał kapitan Józef Kalicki w komendzie 6 dywizyi piechoty; kapitan Robert Cichowski w 37 p. dział polowych. Najwyższe pochwalne uznanie otrzymał rotmistrz Stefan Cieński w 6 p. ułanów; porucznik Władysław Chwalibogówski w 6 p. ułanów.

Wojskowy krzyż zasługi trzeciej klasy z dekoracyą wojenną w uznaniu męstwa, okazanego w obliczu nieprzyjaciela, otrzymał Jan Słupski, major 16 pułku piechoty obrony krajowej.

Srebrny krzyż wojskowy z koroną ze wstęgą medalu za waleczność otrzymał Mikołaj Laskowski, wachmistrz komendy żandarmeryi nr. 13.

Wyrazy najwyższego uznania za męstwo okazane w obliczu nieprzyjaciela, otrzymał Wawrzyniec Łobaczewski, rotmistrz 1 pułku ułanów.

Srebrny medal za waleczność pierwszej klasy otrzymali: Andrzej Łowicki, plutonowy batalionu etapowego Nr 215, Jan Litwin, żołnierz batalionu obrony krajowej, Nr. III/51, Jerzy Marjanowicz, chorąży batalionu strzelców polnych Nr. 8, Stanisław Wojtów, plutonowy i Franciszek Zieliński, frajter, obydwaj w batalionie saperów Nr 3, Emil Niżałkowski i Piotr Krupicki, kaprale konnej dywizyi artyleryi Nr 11, Jan Begacz, wachmistrz 10 pułku dragonów. Franciszek Oszucki, feldwebel 72 pułku piechoty, Jan Nieć, wachmistrz, Jan Błoniakowski, plutonowy, obydwaj z 2 pułku ułanów, Kazimierz Kocur, Jan Krochmal, Władysław Wójcik, kaprale 5 pułku ułanów.

Srebrny medal za waleczność drugiej klasy otrzymali: Bazyli Wojanowski, plutonowy, Zygmunt Szczepanek, kapral, Włodzimierz Wolański i Józef Zawecki, żołnierze, wszyscy jednoroczni ochotnicy 41 pułku piechoty, 3 batalionu, Roman Jordan, wachmistrz, Franciszek Biernat, Franciszek Janeczek, Karol Pazdziora, plutonowy, Józef Bury, Józef Chmielak, Jan Wilczyński, Józef Zajacz, kaprale, Józef Stepek, Franciszek Chwistek, Stefan Dubis, Antoni Kopera, Władysław Siwiec, żołnierze, wszyscy z 2 pułku ułanów, Robert Błażej, Jan Kowal, Michał Uruski, plutonowi, Filip Borowicz, Jan Czech, Wojciech Kawula, Józef Podolak, kaprale, Jan Guzek, Piotr Pędłowski, żołnierze wszyscy z 3 pułku ułanów, Stanisław Maciejowski, plutonowy, Franciszek Gajewski, feldwebel, Jan Miskowicz, kapral, wszyscy z batalionu obrony krajowej nr 106. Józef Markiewicz, feldwebel, Michał Leszczyszyn, kapral z batalionu obrony krajowej Nr 226, Michał Kubasowski, z 19 pułku piechoty obrony krajowej.

### 136 lista strat.

zawiera następujące nazwiska oficerów-Polaków: kadet w rezerwie Józef Rudolf Matusek, 31 p. obrony krajowej, ranny; porucznik Kazimierz Pilarz, 1 p. p. pospolitego ruszenia, ranny; rezerwowy porucznik Jan Zięba, 1 p. p. posp. ruszenia, ranny; porucznik Juliusz Nowicki. 1. p. p. posp. ruszenia, wzięty do niewoli.

### 137 lista strat.

Kad. asp. Tadeusz Kaczorowski 5 p. obr. kraj. ranny, kad. rezerwowy Stanisław Kudelski 45 p. p. w niewoli (Krasnojarsk) poprzednio podano, że był rannym.

### Zmarli.

Jan Bogunia, szeregowiec zapasowy obecnie w 77 p. p., z Dąbrówki, pow. Wadowice, umarł dnia 45 marca w Leva na Węgrzech. Pogrzeb odbył się 7 b. m. na miejscowym cmentarzu w Leva.

L. 11779/III. a. 1915.

# OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

## Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

| | Cena koron: |
|---|---|
| *) **Mąka pszenna Nr. 0.:** | |
| za 100 klgr. bez worka | 92.— |
| za 1 klg. | —.98 |
| **Mąka pszenna do gotowania** (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka | 75.— |
| za 1 klgr. | —.82 |
| **Mąka pszenna chlebowa** (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka | 63.— |
| za 1 klgr. | —.70 |
| **Mąka pszenna chlebowa** (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka | —.— |
| za 1 klgr. | —.— |
| **Mąka żytnia jednolita** (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka | 56.— |
| za 1 klgr. | —.62 |
| **Mąka żytnia jednolita** (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka | —.— |
| za 1 klgr. | —.— |
| **Mąka jęczmienna:** za 100 klgr. bez worka | 54.— |
| za 1 klgr. | —.60 |
| **Mąka kukurydzana** za 100 klgr. bez worka | 46.— |
| za 1 klgr. | 52.— |
| **Bułka warszawska na wodzie 35 gram.** | —.4 |
| **Chleb żytni** z mąki nowego typu | —.56 |
| **Mleko pełne niezbierane** na placach targowych i w sklepach 1 litr | —.40 |
| **Mleko zbierane** na placach targowych i w sklepach 1 litr | —.20 |
| **Śmietana kwaśna** 1 litr | 1.20 |
| **Masło kuchenne** 1 klgr. | 4.— |
| **Jaja** 1 sztuka | —.11 |
| **Jaja** 1 kopa | 6.— |
| **) **Mięso pierwszej jakości:** | |
| a) z części tylnych 1 klgr. | 2.64 |
| b) z części przednich 1 klgr. | 2.24 |
| **Mięso drugiej jakości:** | |
| a) z części tylnych | 2.40 |
| b) z części przednich | 2.08 |
| **Mięso trzeciej jakości:** | |
| a) z części tylnych 1 klgr. | 2.— |
| b) z części przednich 1 klgr. | 1.88 |

| | Cena koron |
|---|---|
| **Mięso wieprzowe:** | |
| a) polędwica i kotlety 1 klgr. | 3.— |
| b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr. | 2.80 |
| **Szynka wędzona** surowa w całości 1 klgr. | 3.70 |
| **Szynka gotowana** krajana na części 1 kilogram | 6.40 |
| **Kiełbasa surowa** siekana 1 klgr. | 2.60 |
| **Kiełbasa krajana** wędzona 1 klgr. | 3.80 |
| **Kiełbasa siekana** wędzona 1 klgr. | 3.20 |
| **Wędzonka surowa** 1 klgr. | 3.20 |
| **Wędzonka gotowana** 1 klgr. | 3.40 |
| **Sardelki** 1 sztuka | —.16 |
| **Kiełbaski wiedeńskie** 1 para | —.16 |
| **Mięszanina** 1 klgr. | 5.— |
| **Słonina** 1 klgr. | 3.— |
| **Smalec** 1 klgr. | 3.20 |
| **Cukier** w głowach za 100 klgr. | 83.— |
| kostkowy w paczkach za 100 klgr. | 87.— |
| w głowie za 1 klgr. | —.88 |
| rąbany w głowie za 1 klgr. | —.90 |
| w kostce za 1 klgr. | —.92 |
| **Nafta** przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki) | 76.— |
| za 1 litr | —.76 |
| **Sól kamienna** 1 klgr. | —.22 |
| **Sól warzonkowa** 1 klgr. | —.28 |
| **Grysik** | 1.20 |
| **Jagły** | —.88 |
| **Kasza jęczmienna** średnia | —.88 |
| **Kasza jęczmienna** siekana | —.84 |
| **Fasola długa** | 1.04 |
| **Fasola krasa** | 2.— |
| **Soczewica** | —.94 |
| **Pęcak** | —.80 |
| **Cebula** 1 klgr. | —.44 |
| **Ziemniaki** za 100 klgr. na placach targowych | 9.— |
| za 1 klgr. | —.12 |
| **Tłuszcz roślinny** (kunerol) | 2.60 |
| **Makaron** 1 klgr. | 1.60 |
| **Kapusta kiszona** 1 klgr. | —.40 |
| **Drożdże** 1 klgr. | 2.40 |
| **Węgiel kamienny** | |
| a) w składach 1 cetnar cłowy | 1.20 |
| b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy | 1.40 |
| **Drzewo miękkie** za krążek (kółko) | —.80 |
| **Zapałki szwedzkie** za 1 pudełko | —.2 |

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

**Magistrat stoł. król. miasta Krakowa**

dnia 25 lutego 1915 r.

Prezydent miasta:
**Dr Leo.**

## Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

**Alfabetyczny spis adresów** wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła **Franciszka Stoeger Haecherowa** Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. Na listy odpowiada odwrotnie.

**Marcella Hukowska** z Mikołajska ad Cieszyn, Rohrmannstrasse 11, poszukuje syna swego **Tadeusza**, legionisty, który w czasie rozwiązania legionu wschodniego w Mszanie dolnej uszedł w niewiadomym kierunku. Ktoby cośkolwiek o nim wiedział raczy ła kawie donieść.

Zugsfr. **Rosenberg** Herman Res Spital in Seebach bei Villach Kärnten, poszukuje żony i familii **Linhartów** z Rajtarowic p. Sambor.

**Poszukuje się** rezerwisty żołnierza **Adama Sikorskiego** 20 pułku piech. 5 kompania, urodzonego w Jelnej powiat Nowy Sącz, od którego rodzina niema wiadomości od 21 października 1914 roku, a o którym biuro wywiadowcze w Wiedniu doniosło, że jest ranny. Ktoby zatem wiedział cośkolwiek o nim raczy łaskawie donieść o tem podpisanemu, który w imieniu jego rodziców i małżonki czyni poszukiwania. Tomasz Małek w Jelnej poczta Zbyszyce.

GMETRO MILLEMBERG Choryń, Bezirk Posen powiat kościański prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swej żony i dzieci, które w czasie wybuchu wojny były w Smoleniku pod Rawą Ruską.

ANIELA KISIELOWA Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża **Józefa Kisiela**, Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

Legionista **Stanisław Materna** (pseu. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, W. ks. **Karola Maternę**, prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reservespital B. oddział III. 62 Landwehrkaserne Pisek Czechy.

WŁADYSŁAW WIELGOS obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.



Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.